

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jan Szachułowicz (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO (del.) – Ewa Harasimiuk

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Bank (...) S.A. w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 października 2013 r.

sygn. akt III C 284/12

I oddala apelację;

II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt: VIA Ca 481/14

UZASADNIENIE

Powód - Z. K. wnosił o zasądzenie z tytułu czynu niedozwolonego kwoty 39 424 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności (15 maja 2008 r.) do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany swoimi działaniami wyrządził mu szkodę doprowadzając do upadłości prowadzone przez niego przedsiębiorstwo, tym samym wyrządzając szkodę samemu powodowi i zgodnie z art. 415 k.c. żąda jej naprawienia.

Pozwany - Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem kosztów. Pozwany podniósł między innymi brak legitymacji formalnej powoda i przedawnienie roszczenia.

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu. Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Powód prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...). W ramach prowadzonej działalności zawarł w dniu 9 sierpnia 2006 r. z Bankiem (...) S.A. w W. cztery umowy: kredytu inwestycyjnego nr (...), kredytu inwestycyjnego

nr (...), kredytu inwestycyjnego nr (...) oraz krótkoterminowego kredytu odnawialnego w rachunku bieżącym nr (...) na łączną kwotę 21 775 000 zł.

Przepis § 3 ust. 1 umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) stanowił, że kredytobiorca zobowiązany jest wykorzystać kredyt w całości na sfinansowanie wydatków związanych z zakupem specjalistycznych środków transportu na potrzeby Zakładów (...) w K.. Umowa krótkoterminowego kredytu odnawialnego w rachunku bieżącym nr (...) stanowiła, iż kredytobiorca zobowiązany jest wykorzystać kredyt w całości na działalność bieżącą. W § 3 ust. 1 umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) ustalono, iż kredyt w całości zostanie wykorzystany na refinansowanie wydatków poniesionych na budowę Zakładów (...) w K. oraz na finansowanie zakupu maszyn i urządzeń przemysłu mięsnego. Kredyt z umowy nr (...) miał zostać wykorzystany na refinansowanie kredytów udzielonych przez (...) S.A. przeznaczonych na budowę Zakładów (...) w K. wraz z obiektami towarzyszącymi oraz maszynami i urządzeniami przemysłu mięsnego.

W dniu 9 sierpnia 2006 r. powód zawarł z Bankiem (...) S.A. w W. umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości.

Pismem z dnia 15 maja 2007 r. Bank (...) S.A. w W. poinformował powoda, że stosownie do § 12 ust. 3 umowy nr (...), otrzymane od Agencji (...) środki w wysokości 1 109 395,50 zł, wynikające z umowy nr (...), przeksięguje, zgodnie z umową kredytu, na przedterminową spłatę ww. kredytu.

W październiku 2007 r. Bank (...) S.A. W. wypowiedział łączące go z powodem umowy kredytowe, pismami z dnia 27 listopada 2007 r. wezwał powoda do wydania rzeczy przewłaszczonych.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. jest następcą (...) Banku (...) S.A. w W..

W styczniu 2008 r. pozwany złożył wniosek o ogłoszenie upadłości firmy prowadzonej przez powoda. Postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Lublinie ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego.

Pismem z dnia 18 września 2008 r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnego wyrównania szkody wyrządzonej upadłemu w kwocie 39 424 477,54 zł. W odpowiedzi pozwany poinformował powoda, iż pozostawia jego wezwanie w aktach bez ustosunkowania się do podniesionych w nim twierdzeń - wobec ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwa powoda obejmującej likwidację majątku upadłego skutkującą utratą uprawnień powoda do zarządzania i reprezentowania upadłego przedsiębiorstwa.

Stan faktyczny sporu został przez Sąd Okręgowy ustalony na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie wywoływała wątpliwości. Sąd ten oddalił wnioski powoda o przesłuchanie świadków wskazanych w piśmie z dnia 23 listopada 2013 r. z uwagi to, iż okoliczności, na jakie mieli być słuchani okazały się nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Z tych samych przyczyn oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z listy wierzytelności, wniosków powoda do (...) oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut braku legitymacji procesowej powoda do występowania w niniejszym postępowaniu okazał się skuteczny. Zgodnie z art. 144 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, jeśli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, postępowania sądowe dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. Z art. 57 ust. 1 tej ustawy wynika, że konsekwencją ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego jest obowiązek wskazania i wydania syndykowi całego swojego majątku. Z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci legitymację do występowania w sprawach, które dotyczą masy, pozostaje natomiast stroną w znaczeniu materialnoprawnym - jako podmiot stosunku prawnego, z którego wyniknął określony spór (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 37/11, LEX nr 898281). Oznacza to, że w procesie odnoszącym się do przedmiotu dotyczącego masy upadłości, to syndyk uzyskuje status powoda albo pozwanego, a upadły go traci.

Z powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, wynika, że status strony w postępowaniu prowadzonym po ogłoszeniu upadłości zdeterminowany jest przepisami ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze powodując, że podstawienie

syndyka w miejsce upadłego posiada charakter bezwzględny. Podstawienie to odnosi się tylko do postępowań dotyczących masy upadłości. Chodzi o postępowania dotyczące praw i obowiązków odnoszących się do mienia wchodzącego w skład masy upadłości, nie wyłączając praw i obowiązków wynikających z zarządu tym mieniem. Masy upadłości dotyczą zwłaszcza sprawy mające za przedmiot wierzytelności przysługujące upadłemu w stosunku do osób trzecich. Masy upadłości dotyczą też sprawy o wierzytelności podlegające zgłoszeniu w postępowaniu upadłościowym, a więc co do zasady wierzytelności powstałe przed datą ogłoszenia upadłości.

Sąd Okręgowy wywiódł, że w niniejszej sprawie powód wskazał, iż na skutek bezprawnych działań Banku doznał straty w mieniu oraz utraty dochodów. Precyzował, iż na dochodzoną pozew kwotę składają się również odszkodowanie za utracone korzyści (uniemożliwienie powodowi przez pozwanego realizacji kontraktów zawartych z kontrahentami z Ukrainy i Rumunii), odszkodowanie za szkodę powstałą w wyniku naruszenia przez pozwanego tajemnicy bankowej (poinformowanie przez przedstawiciela Banku wierzycieli powoda o wypowiedzeniu mu umów kredytowych) oraz odszkodowanie za szkodę doznaną przez powoda na skutek naruszenia dobrego imienia powoda poprzez bezprawne zawiadomienie wierzycieli powoda o wypowiedzeniu mu umów kredytowych, co naruszyło jego dobre imię. Pozwany natomiast zaprzeczył, aby wypowiedzenie umów kredytu było nieuzasadnione, czy też sprzeczne z przepisami prawa. Pozwany podniósł, iż wypowiedzenie umów zostało dokonane z powodu załagłości w spłatach, które przekraczały w każdym z kredytów wysokość raty o więcej niż 30 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego, niniejsze postępowanie dotyczyło mienia wchodzącego w skład masy upadłości, gdyż dotyczyło roszczeń odszkodowawczych związanych wprost z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, iż poza zarzutem braku legitymacji czynnej, pozwany podniósł również zarzut przedawnienia dochodzonego pozew roszczenia. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Ponieważ roszczenie powoda było związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, termin przedawnienia wynosi trzy lata. Wezwanie do wydania rzeczy wpłynęło do powoda w dniu 3 grudnia 2007 r., a zatem ponad rok przed wniesieniem pozwu roszczenie przedawniło się, zaś od daty złożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości do daty wniesienia pozwu upłynęły 4 lata. A zatem i z tego powodu roszczenia powoda uległyby oddaleniu.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz art. 101 ust. 3 i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył w całości apelacją zarzucając zbyt ogólnikowe i mało dokładnie rozpatrzenie pozwu, podczas gdy dokładna analiza pozwałała dostrzec nieprawidłowości, jakich dopuścił się Bank.

Powód wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i ponowne rozpatrzenie pozwu”.

W uzasadnieniu apelacji, wniesionej osobiście przez powoda nie będącego zawodowym prawnikiem, wskazano, że działania pozwanego bezspornie doprowadziły do upadłości powoda i utraty wszystkiego co miał. Pozwany dopuścił się rażących błędów, za które winien ponieść konsekwencje. Brak zapłaty jednej raty i chwilowe załamanie na rynku mięsnym w Polsce zdecydowało bezprawnie o wypowiedzeniu umów kredytowych i wezwaniu kredytobiorcy do wykupu weksli także w sposób nieprawidłowy. Bank działał na szkodę powoda niezgodnie z Prawem Bankowym, złamał tajemnicę bankową ujawniając wierzycielom powoda informacje o wypowiedzeniu umów kredytowych. Takie działanie banku powinno być ścigane z urzędu, a spowodowało utracenie zaufania do powoda przez współpracujących z nim dostawców, kooperantów jak i odbiorców produktów. Konsekwencją tego było wypowiedzenie dotychczasowych warunków współpracy i żądanie natychmiastowego rozliczenia należności. Wywołało to taki skutek, iż przedsiębiorcy odstąpili od współpracy z powodem, a następnie wystąpili z wnioskami o jego upadłość. W wyniku działań Banku zakład powoda został unieruchomiony.

Strona pozwana wnosila o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest w całości bezzasadna i w szczególności abstrahuje od względów, które legły u podstaw oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy nie oddalił bowiem powództwa z uwagi na niepodzielenie argumentacji powoda co do opisywanych przez niego nieprawidłowości po stronie Banku. Sąd pierwszej instancji do kwestii tych nie ustosunkował się, nie widząc takiej potrzeby, gdyż rozstrzygnięcie sprawy motywowane było względami formalnymi, które Sąd Apelacyjny podziela.

W procesach dotyczących masy upadłości stroną postępowania jest syndyk, a nie upadły reprezentowany przez syndyka. Stanowisko to znajduje bezpośredni wyraz w art. 144 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego, zgodnie z którym syndyk prowadzi postępowania dotyczące masy upadłości w imieniu własnym, chociaż na rzecz upadłego. Jest to jednoznaczne ze stwierdzeniem, iż syndykowi przysługuje legitymacja do występowania w tych postępowaniach. Legitymację syndyka określa się w nauce jako tzw. legitymację formalną (syndyk jest więc stroną w znaczeniu formalnym (procesowym), tzn. działa w postępowaniu we własnym imieniu. Natomiast stroną w znaczeniu materialnym, pomimo ogłoszenia upadłości, pozostaje upadły. On bowiem jest podmiotem stosunku prawnego, na tle którego wyniknął spór. Prowadzenie sporu przez syndyka odbywa się więc na rzecz upadłego. Użyte w art. 144 ust. 1 wyrażenie, iż postępowania dotyczące masy mogą być wszczęte i dalej prowadzone „jedynie” przez syndyka lub przeciwko niemu, oznacza, że upadły, będąc stroną w znaczeniu materialnym, pozbawiony jest legitymacji formalnej do występowania w tych postępowaniach. Podstawienie syndyka w miejsce upadłego ma więc bezwzględny charakter.

Syndyk traci swą legitymację procesową w sprawach dotyczących praw upadłego na skutek umorzenia postępowania upadłościowego lub zakończenia tego postępowania. W jego miejsce w postępowaniach cywilnych wchodzi wówczas upadły, który odzyskuje legitymację procesową w sprawach dotyczących swego majątku, objętego wcześniej masą upadłości.

W sprawie niniejszej w dniu wyrokowania przez Sąd Apelacyjny postępowanie upadłościowe prowadzone w opcji likwidacyjnej było jednak w toku, zaś dochodzona przez powoda wierzytelność dotyczyła masy upadłości, co zasadnie wywiódł Sąd Okręgowy. W tych zaś okolicznościach bezprzedmiotowe byłoby badanie, czy podnoszone przez powoda względy, naprowadzające na odpowiedzialność odszkodowawczą po stronie pozwanego Banku, znajdują uzasadnione podstawy faktyczne i prawne. O wyniku sprawy w obu instancjach przesądził bowiem brak po stronie powoda legitymacji formalnej - ow sprawie tego rodzaju jak niniejsza i w okolicznościach, w jakich znalazł się powód.

W tym stanie rzeczy apelacja nie mogła wywołać oczekiwanego przez powoda skutku, co uzasadniało jej oddalenie, jako bezzasadnej, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na szczególne okoliczności, na które składają się: sytuacja materialna powoda, skutkująca korzystaniem z instytucji zwolnienia od kosztów, upadłość powoda oraz niezrozumienie motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, co zaowocowało wniesieniem przez powoda, niekorzystającego wówczas z pomocy pełnomocnika, apelacji.